

JAN WALKUSZ

ADVOCATA POPULORUM, CZYLI MATKA LUDZKICH SPRAW W HISTORYCZNEJ INTERPRETACJI

Analizując dzieje społeczności ludzkiej nie sposób ich w pełni i do końca zrozumieć bez odwołania się do chrześcijańskiej interpretacji i choćby tylko próby ich odczytania bez uwzględnienia przy tym działania Opatrzności Bożej. Człowiek – jak ponad wszelką wątpliwość uczy historia – usiłował niejednokrotnie tworzyć systemy i formacje naznaczone wyjątkowym barbarzyństwem i zaprogramowaną niesprawiedliwością bądź kreować taką rzeczywistość, która w istocie sprowadzała się to do masowych cierpień niezliczonych istnień, to do zaawansowanej nietolerancji w stosunku do osób, a nawet całych populacji, tylko z racji na wyznawany przez nich system wartości. Z drugiej zaś strony – na co historia dostarcza również licznych dowodów – w tak budowane uwarunkowania społeczne, wchodził niekiedy Bóg, oferując w swej nadprzyrodzonej interwencji uzdrawiające antidotum. Wydaje się, że właśnie w takich kategoriach należy spojrzeć na 2017 rok, obfitujący w okrągłe i mniej pełne rocznice, a przy tym odnoszące się do wydarzeń zarówno bolesnych i mocno dezintegrujących pokojowe funkcjonowanie ludów i narodów, jak i krzepiących ducha i napawających nadzieją na lepsze chwile, pod warunkiem wszak respektowania boskich i ludzkich praw.

W 2017 roku przypadała bowiem pięćsetna rocznica wystąpienia Marcina Lutra i rozłamu w Kościele Zachodnim, będącym jednym z największych nieszczęść i grzechów w dziejach Mistycznego Ciała Jezusa Chrystusa, bo jawnym działaniem przeciw woli Założyciela Kościoła, który przed swoją męką gorąco modlił się o jego jedność. Miniony rok był także trzechsetną rocznicą utworzenia masonerii, na wpół tajnej organizacji ideowo eklektycznej, politycznie konformistycznej, a z czasem wyraźnie antykatolickiej; był to też czas – by wymienić tylko owe najsmutniejsze wydarzenia sprzed lat – pełnego wieku od rewolucji bolszewickiej w Rosji, która z jednej strony usiłowała podporządkować człowieka jedynie celom

ideologicznym i ekonomicznym, z drugiej zaś wyeliminować z życia wszelkie treści religijne, gotując milionom ludzi terror i tragiczne konsekwencje.

Okazuje się, że w mrokach ambicjonalnych, podszytych pychą i zarozumiałością podziałów, w działaniach kontestujących Chrystusa, Ewangelię i Dekalog, oraz w skrajnych przedsięwzięciach natury ideologicznej, skutkujących nieludzkim uciemieniem narodów, pojawia się światło nadziei od Boga w osobie Najświętszej Maryi Panny i w słowach Jej orędzia. Tak było nie tylko w latach rozwoju ruchu reformacyjnego, gdy implantacji idei biorących początek od M. Lutra, Urlicha Zwinglego i Jana Kalwina, towarzyszył paralelnie niesamowity rozwój kultu maryjnego, ale przede wszystkim w późniejszych momentach sformalizowanej już na różne sposoby wyrzucania Boga i Jego prawa z życia publicznego. Jakże wymowne w tym kontekście stają się na przykład choćby objawienia fatimskie z 1917 r., koronacje cudownych wizerunków Matki Bożej, od Jasnogórskiej Ikony w 1717 r. poczynając poprzez liczne obrazy i figury Bogarodzicy w jej sanktuariach rozsianych choćby tylko na ziemiach polskich, a na bogatych formach kultu, wyrażającego się w pielgrzymkach, nabożeństwach i innych przejawach czci dla Niebieskiej Orędowniczki kończąc. Stąd więc 2017 rok będący wyrazistym przywołaniem owych wydarzeń sprzed lat, tak z kategorii tych niechlubnych i ciemnych, jak i świadczących o generowaniu nadziei danej od Boga za pośrednictwem maryjnego orędzia, znalazł odbicie w zawartości niniejszego tomu. Wprawdzie zamieszczone tu studia i artykuły siłą rzeczy tylko wybiórczo egzemplifikują ów problem, niemniej ich dobór można potraktować jako swoiste *pars pro toto* bardzo aktualnego zagadnienia.

Niemal od zarania naszej państwowości niezwykle żywy był kult Matki Bożej, który z czasem – choćby dzięki Janowi Długoszowi i monarchom – skupił się wokół cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej i jasnogórskiego sanktuarium¹. Nic zatem dziwnego, że pierwsi historycy i teologowie z grona stróżów narodowego sanktuarium, jakimi byli Andrzej Zymicjusz², Andrzej Gołdonowski³, Dionizy Łobżyński⁴,

¹ Zob. Sz. Jabłoński, *Częstochowska Matka Boża (III. Pielgrzymki)*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 3, red. R. Łukaszyk i in., Lublin 1985, kol. 866-872 [dalej: EK].

² J. Zbudniewek, *Andrzej Zymicjusz – zapomniany dziejopis obrazu jasnogórskiego*, w: *Trwać oznacza ocalić dobro i piękno. Pamięci ks. Janusza St. Pasierba w 15. rocznicę śmierci*, Pelplin 2008, s. 246-256; A. Zymicjusz, *Skarbnica kościoła Jasnej Góry Częstochowskiego [...]*, Kraków 1618; por. T. Łukszuk, *Obraz Matki Bożej w nauce teologów jasnogórskich XVII wieku*, w: *Jasnogórski Ołtarz Ojczyzny*, red. J. Majdecki, J. Golonka, Częstochowa 1991, s. 21-22.

Augustyn Kordecki⁵ i Ambroży Nieszporkowicz⁶, uzasadniali Jej duchową obecność w ołtarzu na Jasnej Górze. Bez cienia wątpliwości ich opinie i relacje stały się niekwestionowanym argumentem prośby konwentu paulińskiego, skierowanej do papieża Klemensa XI o papieskie korony na święte postaci cudownego obrazu. Papież zaś, wyrażając w styczniu 1716 r. zgodę na koronację, mianował ostatecznie abpa Hieronima Grimaldiego, nuncjusza przy dworze polskim, koronatorem z ewentualnym prawem zastępstwa. Gdy zatem się okazało, że nuncjusz w przewidzianym terminie koronacji był zajęty ważnymi sprawami i przebywał w Dreźnie, uroczystego aktu nałożenia koron na skronie Chrystusa i Matki Bożej z Jasnogórskiej Ikony dokonał w dniu 8 września 1717 r. biskup chełmski Krzysztof Szembek. Choć sama uroczystość zgromadziła wielu hierarchów i dostojników świeckich oraz wielotysięczny tłum wiernych, świętowanie trwało przez całą oktawę wypełnioną odprawianiem mszy świętych, głoszeniem kazań tudzież okolicznościowymi nabożeństwami⁷. W setną zaś rocznicę koronacji – jak konstatuje o. Janusz Zbudniewek – przypomniano ów wymowny fakt sprzed wieku, lecz już w odmiennej sytuacji, gdy z jednej strony Rzeczypospolita była rozdarta pomiędzy trzech zaborców, z drugiej zaś – duchowa stolica Polski była poniżana przez rodzimych wolnomularzy, najpierw króla Stanisława Augusta Poniatow-

³ J. Zbudniewek, *Goldonowski Andrzej (1596-1660)*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 1, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1981, s. 552-554 [dalej: SPTK]; A. Goldonowski, *Diva Claromontana seu Imaginis origo, translatio, miracula per [...] conscripta*, Cracoviae 1642.

⁴ J. Zbudniewek, *Łobżyński Dionizy OSPE*, EK XI, kol. 488-489; D. Łobżyński, *Przenosiny triumfalne najcudowniejszego w Królestwie Polskim obrazu Bogarodzicy Panny Maryi na Jasnej Górze Częstochowskiej*, Kraków 1644; tenże, *Dies Natalis, abo panegiryk kościelny o narodzeniu Bogarodzicy Panny Maryi*, Kraków 1650.

⁵ J. Zbudniewek, *Kordecki Augustyn Klemens (1603-1673)*, SPTK II, s. 355-356; A. Kordecki, *Nova Gigantomachia contra Sacrum Imaginem Deiparae Virginis a Sancto Luca depictam et in Monte Claro Częstochoviensi per Suecos et alios hereticos excita [...]*, Cracoviae [ok.1657].

⁶ J. Zbudniewek, *Nieszporkowicz Ambroży Szymon (1643-1703)*, SPTK III, s. 210-212; A. Nieszporkowicz, *Officina emblematum, qua praecipuos Virginis et Matris Dei Mariae titulos et elogia complectuntur, per [...] proposita et exposita*, Cracoviae 1680; tenże, *Odrobiny Stołu Królewskiego, abo historia o cudownym obrazie N. Panny Marii Częstochowskiej z greckich i łacińskich historyków i pisarzy Kościoła jasnogórskiego zebrana przez [...]*, Kraków 1683.

⁷ J. Zbudniewek, *Geneza i okoliczności koronacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej* [artykuł zamieszczony w niniejszym tomie].

skiego, a później ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Stanisława Kostkę Potockiego i innych. Mimo tych niewątpliwie smutnych i szkodliwych działań⁸, następowało budzenie społeczeństwa do zrywu na rzecz odbudowy państwa drogą powstań, które – wzorem niezłomnego o. Kordeckiego – budziły nadzieję odzyskania wolności i niepodległości. A przewodniczką w tych zmaganiach i duchowym wsparciem była Matka Boska Częstochowska, Królowa Korony Polskiej⁹.

Doznanie owego wsparcia, tudzież coraz powszechniejsze uzyskiwanie łask za wstawiennictwem Matki Boskiej Częstochowskiej, potęgowało wzrost kultu Jasnogórskiej Pani, między innymi przez wzmagający się ruch pielgrzymkowy. Choć już na początku XV wieku pielgrzymki miały rozmiary ogólnokrajowe, niemniej – wraz z upływem lat – na Jasnej Górze pojawiały się wciąż nowe grupy pątników, organizowane według klucza stanowego, zawodowego bądź intencjonalnego, czy to według klucza topograficznego¹⁰. Jedną z młodszych pielgrzymek tego typu jest Piesza Opolska Pielgrzymka na Jasną Górę. Zainicjowana 17 sierpnia 1977 r., była rezultatem wielowiekowej tradycji Kultu Matki Boskiej Częstochowskiej na Opolszczyźnie¹¹. Po utworzeniu administratury apostołskiej Śląska Opolskiego w 1945 r., a następnie diecezji opolskiej 27 lat później, zorganizowanie ogólnodiecezjalnej peregrynacji do Częstochowy uniemożliwiały z jednej strony uwarunkowania polityczne czasów PRL, z drugiej zaś obawy bpa Franciszka Jopa przed prowokowaniem nieprzychylnych Kościołowi władz reżimu komunistycznego. Dopiero w 1976 r., gdy złożony chorobą pierwszy biskup Opola leżał na łożu śmierci, biskup pomocniczy Wacław Wycisk zezwolił, aby ks. Edmund Cisak, proboszcz parafii w Grodźcu, podjął się realizacji tego dzieła.

⁸ Tamże; por. W. Gliński, *Wolnomularskie inspiracje polityki wyznaniowej KRWRiOP w okresie prezydencji Stanisława Kostki Potockiego (1815-1820)* – [artykuł zamieszczony w niniejszym tomie].

⁹ A. Jędrzejewski, *Jasna Góra. Historia klasztoru i cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej*, Częstochowa 1946; Sz. Jabłoński, *Jasna Góra ośrodek kultu maryjnego (1864-1915)*, Lublin 1984; W. Kęder, *Jasna Góra wobec przemian politycznych w Rzeczypospolitej w latach 1661-1813*, „*Studia Claromontana*” 13(1993), s. 5-206.

¹⁰ M. Baliński, *Pielgrzymka do Jasnej Góry w Częstochowie*, Warszawa 1846; W. Reymont, *Pielgrzymka do Jasnej Góry*, Warszawa 1896; L. Krzywicki, *Do Jasnej Góry. Studia socjologiczne*, Warszawa 1923.

¹¹ S. Ossowski, *Zagadnienie więzi regionalnej i więzi narodowej na Śląsku Opolskim*, „*Przegląd Socjologiczny*” 9(1947), s. 73-124; A. Galos, *Śląskie pielgrzymki do Częstochowy w XVIII wieku*, „*Sobótka*” 3(1948), s. 453-458.

W dzień wymarszu Pierwszej Pieszej Opolskiej Pielgrzymki spod kościoła świętych Piotra i Pawła w Opolu, grupa liczyła ponad 500 osób, a pierwotny szlak pątniczy wiódł przez Grodziec, Zborowskie i Wręcycę¹². Z czasem jednak wydłużono trasę, biegnącą przez diecezjalne sanktuaria w Kamieniu Śląskim i na Górze Świętej Anny, a pielgrzymów przybywało z roku na rok, osiągając apogeum w 1987 r., gdy w pątniczą drogę wyruszyło 20 tys. ludzi. A mimo iż po 1987 r. frekwencja uczestników się zmniejszała, niemniej – co trzeba podkreślić – uczestnictwo w pielgrzymce to w istocie suma przeżyć poszczególnych pątników, troski kierowników i licznych służb (m.in. porządkowej, medycznej), to posługa wielu kapłanów i sióstr zakonnych, również czas zmagania z trudnościami i przeszkodami, to wreszcie radość modlitwy, trud pokuty i umartwienia, a przede wszystkim czas łaski i spotkania z Matką¹³.

Rozwijający się od lat czterdziestych XVII wieku kult Matki Bożej z Dzieciątkiem (Płaczącej) w Kalwarii Zebrzydowskiej, gdzie od 1604 r. duszpasterzują bernardyni, wygenerował nie tylko konieczność przeniesienia w 1658 r. cudami słynącego obrazu z zakrystii do kościoła klasztorowego, lecz nadto podjęcie starań o jego koronację. Rozpoczęto je w 1885 r. – w kontekście wzrastającej popularności obrazu, zwanego od czasu translacji obrazem Matki Bożej Kalwaryjskiej, oraz coraz liczniejszych pielgrzymek. Uzyskawszy w lutym 1887 r. zgodę Kapituły Bazyliki Watykańskiej, 15 sierpnia tegoż roku biskup krakowski Albin Dunajewski w towarzystwie arcybiskupa lwowskiego obrządku łacińskiego Seweryna Morawskiego i arcybiskupa ormiańskiego ze Lwowa Izaaka Isakowicza, ponad 200 kapłanów i niezliczonej rzeszy wiernych dokonał aktu koronacji¹⁴, która wyraźnie zintensyfikowała ruch pielgrzymkowy. Wszystkie

¹² B. Kotula, M. Ogiola, *Z Opola Madonno zdążamy... 25 lat Pieszej Pielgrzymki*, Opole 2001, s. 44-57; E. Kucharz, *Na jasnogórskim szlaku. O maryjności Śląska Opolskiego*, Opole 1996, s. 42-50.

¹³ M. Drygier, *Piesza Opolska Pielgrzymka na Jasną Górę* [artykuł zamieszczony w niniejszym tomie].

¹⁴ A.K. Sitnik, *Koronowane wizerunki Matki Bożej w sanktuariach znajdujących się pod opieką Braci Mniejszych obserwantów w Polsce w XXI wieku*, „Kościoł w Polsce. Dzieje i Kultura” 9(2010), s. 159-161; A.K. Sitnik, K. Zuchowski, *Sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej (1602-2002) w świetle wybranych dokumentów*, „Studia Franciszkańskie” 12(2002), s. 675-691; *Kalwaria Zebrzydowska – Polska Jerozolima skarbem Kościoła i Narodu Polskiego*, red. Cz. Gniecki, Kalwaria Zebrzydowska 2002; S. Konik, *Od Starej Wsi do Jazłowca. Sanktuaria maryjne w dziejach Polski. Implikacje historyczno-religijne w świetle maryjnych kazań „koronacyjnych” XIX i pierwszej połowy XX wieku*, Kielce 2010 (passim).

te okoliczności dość szybko spowodowały, że sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej stało się jednym z głównych miejsc pielgrzymkowych w Polsce, które pod względem liczby napływających tu pątników zajmuje drugie miejsce po paulińskim klasztorze na Jasnej Górze w Częstochowie¹⁵.

Wyjątkowa cześć do Najświętszej Maryi Panny, tak mocno związana z pobożnością Polaków, uciekających się do Niebieskiej Matki w różnych potrzebach i zawierających Jej własne oraz Ojczyzny losy, znajdowała swoje uzewnętrznienie w tworzeniu sanktuariów z Jej wizerunkami, które gromadziły i wciąż gromadzą rzesze wiernych. Dość powiedzieć – tytułem przykładu – że w archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego w 1939 r. istniało około 50 sanktuariów maryjnych i miejsc pielgrzymkowych, w tym 16 z koronowanymi obrazami Maryi. W ramach powojennej ekspatriacji zarówno duchowni, jak i wierni świeccy zabierali ze sobą na nowe miejsca pobytu, często kosztem rezygnacji z innych koniecznych przedmiotów, także wizerunki Matki Bożej. Najwięcej z nich znalazło się po 1945 roku w diecezjach: wrocławskiej, opolskiej, legnickiej, zamojsko-lubaczowskiej, krakowskiej, gdańskiej, gliwickiej i warszawskiej¹⁶. W samej tylko diecezji zamojsko-lubaczowskiej znalazło się w ten sposób 13 obiektów, z których najcenniejsze i zasadniczo koronowane koronami papieskimi, to: obraz Matki Boskiej Łaskawej w Lubaczowie, obraz Matki Bożej Tartakowej w Łukawcu, obraz Matki Boskiej Pocieszenia z Sokala-Zabuża w Hrubieszowie i obraz Matki Boskiej „Zameczkowej” z Bełza w Tarnoszynie¹⁷. Ich dzieje i aktualny stan w przystępnej formie zaprezentował bp Mariusz Leszczyński¹⁸.

¹⁵ A.K. Sitnik, *Koronacja obrazu Matki Bożej Kalwaryjskiej w 1887 roku* [artykuł zamieszczony w niniejszym tomie]; por. specjalny numer „Vita Provinciae” 1988, nr 2.

¹⁶ A. Fridrich, *Historie cudownych obrazów Najświętszej Maryi Panny w Polsce*, t. 2, Kraków 1904, s. 161-334; J. Krętosz, *Organizacja archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego od XV wieku do 1772 roku*, Lublin 1986, s. 238-242; T. Kukiz, *Madonny Kresowe i inne obrazy sakralne z Kresów archidiecezji wrocławskiej i diecezji legnickiej*, Warszawa 1999; tenże, *Madonny Kresowe i inne obrazy sakralne z Kresów w diecezjach Polski (poza Śląskiem)*, cz. 1-2, Warszawa 2000-2001; tenże, *Madonny Kresowe i inne obrazy sakralne z Kresów w diecezji opolskiej*, Wrocław 2010; tenże, *Madonny Kresowe i inne obrazy sakralne z Kresów w diecezji gliwickiej*, Wrocław 2010.

¹⁷ M. Leszczyński, *Śluby Jana Kazimierza i ich recepcja w dziejach Polski*, „Kościoł w Polsce. Dzieje i Kultura” 7(2008), s. 21-44; tenże, *Archidiecezja lwowska obrządku łacińskiego w granicach Polski 1944-1992*, Lublin 2011, s. 156-164; tenże, *Łaskami słynący obraz Matki Boskiej Bełskiej w Tarnoszynie*, „Zamojski Informator Diecezjalny” 1994, nr 1, s. 55-58.

¹⁸ Tenże, *Madonny wydziedziczone. Cudowne obrazy maryjne z archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego* [artykuł zamieszczony w niniejszym tomie].

Do Matki Bożej – jak uczy historia i bogate doświadczenie bądź to całych narodów i grup, bądź poszczególnych osób – uciekano się w różnych sytuacjach życiowych, zawierając Jej losy lub – w szczególnych okolicznościach – obwołując Ją Patronką ściśle określonego zakresu działania. Tak między innymi trzeba oceniać inicjatywę papieża Piusa VII, który na pamiątkę swego powrotu z niewoli napoleońskiej w 1814 r., ustanowił dzień 24 maja świętem Wspomożycielki Wiernych¹⁹. Wyjątkowym zwolennikiem tego wezwania (tytułu) maryjnego był założyciel Towarzystwa Salezjańskiego, św. Jan Bosko, który w latach 1863-1868 wybudował w Turynie bazylikę ku czci Matki Bożej Wspomożenia Wiernych. Wprawdzie kult Wspomożycielski na ziemiach polskich zapoczątkowali już w 1821 r. kapucyni, niemniej właściwymi szermierzami tej formy pobożności i czci stali się salezjanie, którzy przybywając w 1898 r. do Oświęcimia odbudowali poddominikański kościół Świętego Krzyża, jednak nadali mu nowy tytuł, mianowicie Najświętszej Maryi Panny Wspomożenia Wiernych, umieszczając w głównym ołtarzu wierną replikę obrazu Madonny ks. J. Bosko. Poza Oświęcimiem księża salezjanie prowadzą duszpasterstwo w kilku innych sanktuariach pod wezwaniem Maryi Wspomożenia Wiernych: w Przylękowie pod Żywcem, w Twardogórze i w Rumi oraz w dziewięciu innych parafiach i dwóch kościołach rektoralnych na terenie Polski, propagując wszędzie kult Wspomożycielki Wiernych²⁰. Ponadto polscy salezjanie przyczynili się do wprowadzenia w 1959 r. obowiązkowego wspomnienia w dniu 24 maja we wszystkich w diecezjach w kraju²¹.

Do Maryi, jako wyjątkowej Matki ludzkich spraw, zwracano się szczególnie w czasach tzw. karnawału „Solidarności”, czyli w latach 1980-1989. Towarzysząca Polakom, a zwłaszcza związkowcom, aresztowanym

¹⁹ S. Napiórkowski, *Wspomożycielka Chrześcijan, Wspomożycielka Wiernych*, EK XX, kol. 996-997 (bibliogr.).

²⁰ K. Kuźmak, *Kult liturgiczny NMP Wspomożenia Wiernych w obrządku rzymskokatolickim*, w: *Maryja Wspomożenie Wiernych. Studium dogmatyczno-historyczne*, red. S. Prus, Warszawa 1986, s. 167-169; J. Ptaszkowski, *Sanktuarium Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Oświęcimiu*, Oświęcim 1994; J. Pietrzykowski, *Salezjanie w Polsce 1945-1989*, Warszawa 2007; J. Kawalec, *Sanktuarium Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Twardogórze*, Twardogóra 1995; J. Wąsowicz, *Zakład Salezjański w Rumi 1937-1960*, Piła-Rumia 2014.

²¹ S. Prus, *Rodzina salezjańska apostołem i ośrodkiem kultu Maryi Wspomożycielki na ziemi polskiej*, w: *Maryja Wspomożenie Wiernych...*, s. 275-276; J. Pietrzykowski, *Wkład salezjanów w upowszechnienie kultu Maryi Wspomożycielki Wiernych w Polsce* [artykuł zamieszczony w niniejszym tomie].

i internowanym w tym czasie ożywiona religijność, koncentrowała się wokół trzech, jakże znamiennych symboli, czyli krzyża, ikony Matki Bożej i postaci papieża Jana Pawła II. Bodaj szczególne miejsce w tej przestrzeni zajmowała Najświętsza Maryja Panna. Owa maryjna religijność doby „Solidarności” przejawiała się nie tylko w związkowej symbolice (m.in. emblematy na sztandarach, plakaty, druki ulotne), ale nade wszystko w modlitwie, organizowanych nabożeństwach oraz uroczystościach odbywających się w sanktuariach maryjnych, głównie na Jasnej Górze w Częstochowie. Po ogłoszeniu stanu wojennego, a w związku z tym szeroko zakrojoną akcją aresztowań, w tworzonych ośrodkach internowania powstawały obrazy z Bogurodnicą (np. Matka Boska Załęska Patronka Internowanych, replika cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w Strzebielinku, Matka Boża Stanu Wojennego w Białoleńcu). Szczególnym zaś wymiarem maryjnej religijności ludzi związanych z „Solidarnością” był udział w obchodach 600-lecia Ikony Jasnogórskiej oraz pielgrzymowanie do sanktuariów maryjnych. Nie ulega wątpliwości, że tego typu formy pobożności, nasycone pierwiastkiem maryjnym, w naturalny sposób jawiły się wówczas jako przejaw wolności, substytut poczucia wspólnoty, naturalny bodziec do podjęcia walki przez „masy ludowe” o lepszą przyszłość²². W ostatecznym rozrachunku była to walka zwycięska, bo patronowała jej *Advocata populum*. W tym kontekście warto też dodać, że wiele z doświadczeń i inicjatyw zapoczątkowanych przez ruch „Solidarności” w latach osiemdziesiątych minionego stulecia jest kontynuowanych do dziś. W tym szeregu wyróżnić należy zwłaszcza pielgrzymki Świata Pracy na Jasną Górę²³.

Analizując niezwykle wymowny fakt obecności Niepokalanej Dziewicy w dziejach narodów i poszczególnych osób, wręcz do rangi niebywałego symbolu urasta 1917 rok. Z jednej strony był to rok wielkich przemian społeczno-politycznych i ekonomicznych w Rosji, zaangażowanej w I wojnie

²² E. Ciżewska, *Religijność „Solidarności” okiem socjologa*, „Teologia Polityczna” 5(2009-2010), s. 189-196; J. Wąsowicz, *Religijność „Solidarności” w latach 1980-1981*, w: *Państwo-religia. Instytucje państwowe i obywatele wobec religii w Europie Środkowo-Wschodniej w XX wieku*, t. 1, red. J. Durka, Kalisz 2014, s. 224-254; M. Żukowski, *Ośrodki odosobnienia w Polsce w latach 1981-1982*, Warszawa 2013; A. Zambrowski, *Matka Boża Stanu Wojennego*, „Gazeta Polska” 6(2007), s. 28.

²³ J. Wąsowicz, *Ogólnopolska Pielgrzymka Świata Pracy na Jasną Górę w latach 1983-1989 w świetle prasy drugiego obiegu*, „Studia Claromontana” 29(2011), s. 211-228; tenże, *Maryjny charakter religijności ruchu „Solidarność” 1980-1989* [artykuł zamieszczony w niniejszym tomie].

światowej, z drugiej zaś rok objawień Matki Bożej w portugalskiej Fatimie, nawołującej w swoim orędziu do pokuty i modlitwy w intencji nawrócenia Rosji. Ta bowiem, już w wyniku rewolucji lutowej, weszła na drogę wojny domowej, wskutek czego nastąpiła abdykacja cara Mikołaja II, a później dalsze przewroty. Toczące się bowiem radykalne wypadki doprowadziły do upadku rządu koalicyjnego i wybuchu tzw. rewolucji październikowej. Jej przebieg w konsekwencji odwrócił bieg wydarzeń w Rosji, a w przedsięwzięciach Włodzimierza Lenina stała się ona środkiem do propagowania i wcielania w życie marksistowskiej, ateistycznej i antyreligijnej ideologii. Politykę taką, opartą na terrorze, kontynuował Józef Stalin, realizując w ten sposób wizję nowej rewolucji komunistycznej, która objęła wnet wiele narodów i państw²⁴. Tak oto spełniły się, niestety, ostrzeżenia Matki Bożej z objawień fatimskich, że bezbożna Rosja stanie się przyczyną wielkiego zła, poniżenia i krzywd. Jednak – jak konstatuje ks. Józef Mandziuk – „ten wielki kraj – ocean zła nadal był w planach Bożych”²⁵. Dlatego podczas objawień (od 13 maja do 13 października 1917 r.) Niebieska Pani polecała trójce dzieci portugalskich modlitwę i pokutę za grzeszników, a dla uproszenia pokoju w świecie nabożeństwo do Niepokalanego Serca Maryi, „któremu papież powinien poświęcić cały świat, a zwłaszcza Rosję”. Szczególne znaczenie miało orędzie Maryi z 13 lipca, gdy Matka Boża powiedziała m.in.: „Kiedy ujrzycie noc oświetloną przez nieznanne światło, wiedzcie, że to jest wielki znak, który wam Bóg daje, że ukarze świat za jego zbrodnie przez wojnę, głód i prześladowanie Kościoła i Ojca Świętego. Żeby temu zapobiec, przyjdę, by żądać poświęcenia Rosji memu Niepokalanemu Sercu i ofiarowania Komunii świętej w pierwsze soboty na zadośćuczynienie. Jeżeli ludzie me życzenia spełnią, Rosja nawróci się i zapanuje pokój, jeżeli nie, Rosja rozszerzy swoje błędne nauki po świecie, wywołując wojny i prześladowania Kościoła. Dobrzy będą męczennicy, Ojciec Święty będzie bardzo cierpieć, wiele narodów zostanie zniszczonych, na koniec zatriumfuje moje Niepokalane Serce, Ojciec Święty poświęci mi Rosję, która się nawróci, a dla świata nastanie okres pokoju”²⁶.

²⁴ R. Pipes, *Rewolucja rosyjska*, Warszawa 1994; M. Smoleń, *Stracone dekady. Historia ZSRR 1917-1991*, Warszawa 1994; E. Mawdsley, *Wojna domowa w Rosji 1917-1920*, Warszawa 2010.

²⁵ J. Mandziuk, *Rok 1917 w Rosji i w Fatimie* [artykuł zamieszczony w niniejszym tomie].

²⁶ Cyt. Za: G. Szubtarski, *Rewolucja bolszewicka w Rosji w 1917 roku – przyczyny, wpływ na relacje pomiędzy państwem a Kościołem oraz reperkusje*, w: *Kościół w czasie*

Na spełnienie fatimskiej prośby przyszło jednak nieco poczekać, bo dopiero papież Jan Paweł II w 1984 r. „zwrócił się do wszystkich biskupów świata, aby z nim się zjednoczyli w celu dokonania konsekracji świata. Wówczas przed figurą Matki Bożej, przywiezionej z Fatimy do Rzymu, w zjednoczeniu z biskupami całego świata, dokonał 25 III 1984 r. ofiarowania Rosji jak o to prosiła Matka Boża”²⁷.

***Advocata populorum* – the Mother of human affairs in historical interpretation**

Summary

The past year, 2017, was a time of great anniversaries, reminding us of events that significantly influenced the shape of history, especially the history of the Church.

On the one hand, the 500th anniversary of Martin Luther’s speech and the split of Christianity in the West, the 300th anniversary of the creation of Freemasonry and the 100th anniversary of the Bolshevik Revolution in Russia, and on the other – a clear revival of the Marian cult after the Council of Trent, the 100th anniversary of the coronation of the image of Our Lady of Częstochowa, the 100th anniversary of the Fatima apparitions, coronations of Marian images in many other sanctuaries and increased pilgrimage.

All this proves that it is impossible to understand the history of human community without referring to its Christian interpretation, for in critical and extreme moments God in his mercy shows – mainly through intercession of the Mother of God – the path of conversion and healing relationships both interpersonal and those between Him and a man.

Key words: Split of Christianity in the West, Freemasonry, Bolshevik Revolution in Russia, Coronation of the image of Our Lady of Częstochowa, Marian cult, Christian interpretation of history

przełomu, Szczecbrzeszyn 2016, s. 213; por. J. Drozd, *Orędzie Niepokalanej*, Kraków 1996; Ł. Wincenty, *Fatima. Stuletnia tajemnica*, Warszawa 2016.

²⁷ J. Mandziuk, *Rok 1917...*, art. cyt.; zob. *Siostra Lucja od Jezusa i Niepokalanego Serca. Biografia*, Poznań 2014, s. 237-238.